Lissner

16 druków + opisów ...

A K T

KONFEDERACYI PRZESWIETNYCH WOIE WODZTW WIELKOPOLSKICH POZNAN SKIEGO I KALISKIEGO

Działo ſię w KROTOSZYNIE, Dniá Dwudzieſtego ſiodmego, Mieſiącá Maia. Roku Páńſkiego, Tyſiąc Siedmſet Sześćdzieſiątego Siodmego.

MY RADY Dygnitarze, Urzędnicy, i cáłe Rycerſtwo Prześwietnych Woiewodztw Wielkopolſkich POZNANSKIEGO i KALISKIEGO, z Ziemią Wſchowſką i Powiátámi do nich należącemi, tu do Kálifzá ziecháwſzy ſię, wſzem wobec i káżdemu z oſobná wiádomo czyniemy. Iż w naydotkliwſzym czuiąc rázie, co raz bardziey zbliżáiącą ſię ku upadkowi Oyczyznę, przez gwałtowną odmianę Praw fundamentalnych, i ubliżenie Prerogatyw, ważących między władzámi równość, ztłumieni mocą chciwych zatrácenia, nayſzácownieyſzego záſzczytu Wolności, w niemym tę przeciwną chwilę przebyliśmy dotąd milczeniu, w iedney nádziei w przyſzłym czáſie ſłodſzey odmiány po ſrogim doświádczeniu wyglądáiąc tęſkliwie. Ale kiedy po uſtáłym Związku Generalney Konfederacyi Seym oſtátni niby wolny ſzkodliwe uſtáwy, z uymą Praw Národowych, z upadkiem i z niſzczeniem Obywatelów, bez względu ná Głoſy wielu Senatorów, i Poſłów przeczących, ieſzcze ztwierdził i umocnił; Przymuſzeni ieſteśmy ſzukáć ulgi w uciśnieniu, i rátowáć ſię ginąć máiący, w tym ſpoſobie, którego Przodkowie náſi zwykle záżywáli w podobnych przypadkách, łączenia nie tylko Oſob, ále myśli i Serc ſwoich ná rátunek Oyczyzny, iákoż i My łączemy ſię, wiążemy i konfederuiemy, niewidząc innego ſrzodku do zábieżenia grożącym Nam zewſząd w Oyczyźnie nieſzczęśliwościom, innego ſpoſobu podzwignienia upadłych wſpół Bráci, ſzczegulna miłość Dobrá powſzechnego, chwalebna chęć záchowánia w cáłości Praw Oyczyzny, z podźwignienia Wiernych Jey Synów, z tąd tylko nieſzczęśliwych że ſię o cáłość Národu troſkáć zdáwáli, á nád własne Honory, mienia, i ſamo życie, doſtoieńſtwo i uſzczęśliwienie wſpoł Bráci ſwoich przeważáli, do tego przywiodły nas związku i złączenia ſię. Oświad-

)a(czamy

czamy ſię z tym: iż znamy dobrze należyte Máieſtatowi uſzánowánie, ſpodziewamy ſię owſzem, że Sentymenta Pátryotyczne, J. K. M. Paná Náſzego Miłościwego, wraz z námi dążą do przywrócenia Praw wſpieráiących Tron, á oraz ubeſpieczaiących cáłą Oyczyznę, w ogolności i káżdego Obywatela wſzczegulności ſzczęśliwość.

Któżby ták był nieczułym i niebacznym, nád wſpoł Bráci náſzych w tey miłey Oyczyźnie, przygodami i przypadkámi, iákich nayżywſzy widziemy przykład, w Oſobie J. O. Xcia JmCi Károlá RADZIWIŁA, wielorakiemi ućiſkámi i ſtrátámi przytłumionego i pogrążonego. Przykład nieſzczęśliwy i káżdemu z nas podobnym codzień grożący upadkiem, któż z nas zápádłey przygaſzać nie będzie iſkierki, ále raczey czekáć wſzyſtko w popiół obracáiącego pożáru? Zábieżeć nam należy wcześnie złośliwey rownych nam wynioſłości, á żebyśmy potym niebeſpiecznych oney niedoznali ſkutkow. Szukamy ulżenia ſami w ſobie, wraz i w oświádczoney nam Łáſkawie przyiaźni, którey znamy názbyt ſzácunek, á żebyśmy tego niezgánili tym, co nie tylko záchowáć nie umieli zaſzczytu, ále owſzem wſzyſtkich ſrzodków i ſpoſobów záżywáli, ážeby nas od niey uczyniwſzy dálekiemi, haſło poważnego ſobie danego wſpárcia Nayiáśnieyſzey Imperatorowy JeyMci, przećiw Jey Intencyi, ná uciążenie wſpoł Obywatelów ſwoich obrocili, oraz, áby pod pozorem tylko obrony Wiáry, uchybili odpowiądánia ná żądánia Nayiaśnieyſzey Imperátorowy JeyMci, i oświadczone publicznie, uſty Pełnomocnego Jey Poſłá J. O. Xcia JMci REPNINA, á przez to Prawá Sąſiedzkiey przyiaźni, o Dobro naſze troſkliwey, nie záchowawſzy i nierozſtrząſnąwſzy okoliczności, ná tym ſię ſzczegulnie zaſadzili gruncie, że przyſzłe Seymy pod wolnym Głoſem zerwać ſię mogące, ſzkodliwe Ich zamyſły ukryią, záſzłe Ich uſtawy nie wzruſzą i do powinney nigdy niedopuſzczą odpowiedzi, ubeſpieczeni authentyczną deklaracyą przez J. O. Xcia JMCi REPNINA, Wielkiego Poſła Imieniem Nayiaśnieyſzey Imperatorowy IeyMci, w Warſzáwie w Roku teráźnieyſzym 1767mym Mieſiąca Marca 26. dniá daną, O naylepſzey Tey Monarchini woli i przychylności, ku Rzpltey náſzey, chcąc Prawá ocálić, poniżonym dáć wſpárcie, á miánowicie, potrzebną Oyczyźnie, ſzácowną nam wſzyſtkim przyiaźń z tą Monárchinią záchowáć do ułátwienia zámięſzánych w Oyczyźnie Rządów, uczynienia ſzukáiącym ſpráwiedliwości, i użalaiącym ſię, tudzież Grekom nie Unitom i Dyſſydentom wſzelkiego Stanu i kondycyi, Seymu Extra Ordynaryinego żądamy, á ná nim ubeśpieczenia Praw Kárdynalnych, wolnośc, równość, ſwobody i formę Rządu Náſzego wieczyście gruntuiących, á to przy Gwárancyi Nayiáśnieyſzey Imperatorowy IeyMci, Oraz áby te żądánia naſze zupełny wzięły ſkutek, Protekcyi teyże Monárchini wzywamy; Nim zaś do tego Seymu przyidzie, do wykonánia nayczyſtſzych myśli Náſzych, z właściwey miłości ku Oyczyźnie, wſzyſtkich wſpoł Braci Náſzych do łączenia

ſię

ſię z nami záprаſzamy, mniemaiąc: iż żaden Syn Oyczyzny ták odrodny nie będzie, któryby przygotowánym upadkom wcześnie zápobiedz niechciał, pokoiu i ſzczęśliwości kráiowey nieżądał, ná koniec, ſtał ſię nieprzyiacielem Oyczyzny, i tey Potencyi, która nas codziennie przeświadcza, iak wiele ma troſkliwości o cálość Praw, ſwobod i uciśnionych przez moc Obywatelow. Oświadczamy ſię w tym dziſieyſzym działániu Náſzym: iż w żywey mamy pámięci, pierwſzą powinność Náſzą záchowánia bez naymnieyſzego uſzczerbku Wiáry Swiętey Rzymſkiey Kátolickiey pánuiącey, w którey żyć i umieráć przed BOGIEM i Swiatem, to z gruntu Práwowiernych Serc Náſzych czyniemy wyznánie.

Lubo záś nınieyſzy związek nász czyniemy *referibiliter* do Generalney uciążonych Obywatelow Konfederacyi, niech ſię nam iednák godzi, naybliżey i wſzczegulności nayczuyniey, dotykáiące nas wynurzyć dolegliwości. Co mimo wyraźnych Inſtrukcyi Poſłom náſzym, przez zdeptane Oppozycye, czyli Konniwencyą Seymowi przeſzłorocznemu z oſtátnim pokrzywdzeniem Woiewodztw náſzych decydowáć ſię podobáło. Zbieráne ſummy z Czopowego, właſnych dochodów náſzych, áby álbo ratunkiem Oyczyźnie w nagłych i krytycznych potrzebách, álbo záſłużonym Braci i wſpół Ziomkom, lub też fatalnością iaką pogrążonym, Braterſkim po Chrześciáńſku wſparciem ſtáć ſię mogły, lub ná oſtátek według uchwał dawnych, i uſtawicznych, nadgrodą *pro publico* prácuiącym, teraz między podchlebnieyſzych rozerwane, i co wieki ſkrzętnie i oſzczędnie ſkładały, iednowładzący rozproſzył moment. Niedoſyć tey powſzechney dla wſzyſtkich nas krzywdy, o którą każdemu oczywiſta daie ſię uczuwáć dopominaniaſię pobudká, ále tá nieznośnieyſzą bydź ſię zdáie: że tenże dochod Czopowego, z którego naypożądnieyſzą Ekonomiką ná gwałtowne przypadki zámierzoną, chlubiły ſię Woiewodztwá naſze, ná záwſze uchylono i znieſiono.

Widziemy w prawdzie podchlebuiący pozor w uſtawách Seymu tegoż, że Czopowe, Szelężne w Koronie generalne, ma bydź wyſtarczaiącą woyſku opłatą i zaſtępem obciążaiącego nas zbytecznie pogłownego, lecz jak ſkutki tego dalekie y zbyt niepewne ták pewnieyſze do zaſtąpienia i płácy dawney, Temu bynaymniey niepomnożonemu Woyſku y teraźnieyſzego aukcyonowánia onemuż bydźby powinny Kwarty z Krolewſzczyzn znácznie powiękſzone, Pogłowne Zydowſkie i inne Skárbu Koronnego Induſtrye, byle ſzafunek onych korreſpondował tak ściſłym i troſkliwym wynálazkom. Wyniknęło z tąd i to uſiłowánie ná pokrzywdzenie niepoślednie Woiewodztw Náſzych, á nád zámiar uchwał dawnych, które práwidłem domowego rozrządzenia w káżdey Prowincyi lub Ziemi bydź powinny, iż tę Chorągiew, ktora z oſzczędnego zbioru Prowemencyi Czopowego ieſt ſuſtentowana, á tá ná naylepſze bądź we-

 wnę-

wnetrzne obrony, bądź Exekucye prawnych poſtępków, bądź poſługi Woiewodztw publiczne i erygowána i utrzymywána, ſzczegulniey oraz, ná záſzczyt ſiedmiogrodowey Generalſkiey Juryſdykcyi zbyt ſzczupłym dochodem do proporcyi ſwoiey opatrzoney, á zátym obowięzuiemy powagą ninieyſzey Konfederacyi, J. W. ImCi Paná Márſzałká Związku náſzego, i moc Onemu dáiemy, áżeby iák naypilniey *reſtituendo*, i tę potrzebę publiczną, i czynnościom náſzym *providendo* poſługi, też Chorągiew w Rząd i Władzę ſwoią obiął, áż do rozwiązánia da BOG ſzczęśliwego Konfederácyi Generalney, dáiąc niemniey moc z tegoż ſamego funduſzu, zkąd przedtym ſuſtentowána byłá, áſſygnować i prowidować zwykłą oneyże zapłátę, á po rozwiązániu Náſzym, że, w rząd i dependencyą J. W. Generałá náſzego Wielkopolſkiego przywrocona bydź ma, poſtánawiamy.

Oświadczamy, ſię więc i przyrzekamy ſobie iak nayuroczyściey umyſłem nierozerwanym Związku Náſzego, iż wſzelkiego upadłego bezprzyczynnie Dobrá, porządku i zaſzczytu náſzego, nieodſtępnie domagáć ſię będziemy, i Prześwietnych Stanów dopraſzáć o ſkuteczną tey krzywdy naſzey rekoncyliacyą.

Nayboleśnieyſza bo powſzechna całego Narodu klęſká, z obnáżenia Exwiſceracyi, i w oſtatnim uboſtwa ſtanie poſtawienia, wſzyſtkich *in univerſum*, kto tylko *aurâ Patriæ*, tchnie i żyie, przez obroty monetne, więcey ſię tá czuć, niżli wyrazić dáie; á zatym, iáko naybliżey kążdego dolega, ták też ratunek w tym nayſrożſzym upadku, do powſzechności złączonych i z Konfederowánych Stanów odſyłamy, á żeby przynaymniey Złoto *ſuo antiquo Curſu ad mentem anterioris Legis* chodziło. Tudziesz Moneta Srebrna ſtára Polſka, Tynfy Saſkie Głowkami zwáne, oraz Groſze i Szelągi miedziáne, *Divæ memoriæ* Auguſtá trzeciego, ná których wiele niewinney doznaiemy ſtraty, á nowe teráźnieyſze żeby więcey bić, dla niezaćmienia do reſzty Złotych i Srebrnych monet przeſtáno, dopraſzáć ſię uſilnie będziemy.

Záchodzi w zapátrywaniu ſię ná dzieła przeſzłey *immediatè* Konfederacyi, wiele uwag zbyt ſzkodliwemi konſekwencyámi i przewroceniem ſtanu grożącemi, ieżeli zważemy iak wiele z Dobr Królewſkich, owe to Rzeczypoſpolitey Patrymonia, i nadgrodom, i oſtatnim potrzebom Oyczyzny deſtynowane poſzło w zamiánę nieproporcyonalną, z uſzczerbkiem Staroſtw, á co naygorſza! że przez Proiekta, *ſubreptitie* wciśnione, á żadną miárą *pleno conſenſu Ordinum* nieuchwalone, ieżeli záſtanowiemy ſię nad przykładámi, wolność i prerogatywy Prawodawcow naydelikatnieyſze podlące, gdy Proceſſami przekonani Poſłowie, nie tylko w Świątnicy Práwodawſtwa pomieſzczeni, ále i do owey nayznákomitſzey Deputacyi ſtrzeżenia Praw, nowego kucia przypuſzczeni. Jeżeli głębiey przenikniemy co zá otwartość do pogrążenia, ſtarożytnych i zaſłużonych w Szláheckim ſtanie Familii, á przez to do Jedynowładztwá uſłáne ścieſzki,

gdy

gdy Oſoby, áni Urodzeniem, áni zaſługami znáne, przez wyſzukáne zágrániczne Indygenaty w równość z Námi poſtáwić ſię podobało, i do naylepſzych Fáworów ubiegania nas pozwoliło. Jeżeli roztrząśniemy iák podobneż pole Neofitom do Szláchecktich zaſzczytów otworzone, ták dalece, że Naród Zydowſki, dość nad to w Oyczyźnie rozpoſtarty, może z czáſem tym iedynie wokácyi pretextem, pogrążyć zádawnione w Chrześciáńſtwie Familie.

Rozerwanie Trybunałów na Prowincye, i pomnożenie onych palcem nam wytyka roztargnienie naypotrzebnieyſzey między Prowincyami i Woiewodztwy konfidencyi, która powoli nádwerężona, á z czáſem do obalenia zupełnego przywiedziona, grozi trwożącym całego ſtanu wywroceniem, niemniey i rozpoſtarcie Ziemſtw w Trybunałach więcey zamięſzania niż porządku przynoſzące, do tegoż zmierzaią końcá, á przeto uwagę w tey mierze tak delikatną odſyłamy do zupełności zgromadzić ſię maiących Prześwietnych Stanów Generalney Konfederacyi.

Wielorakie *diſcrimina Status* zachodzą, które im bardziey w wolney Rzeczypoſpolitey *præjuditioſa*, tym goręcey poprawy żądaią, z tych: te przynaymniey nadmieniamy, że Posłom na Seymy do naywyżſzey w Oyczyźnie Legislacyi deſtynowanym Oſobom zaprzyſiężenie wierności uchylono, á Deputatów iuż na Seymikach zaprzyſięgłych *ex ullo demerito ultra mentem novellæ Legis a ſtallo* odpychniętoto iako świeżym przykładem ubolewamy nád Ichm: PP. Poznańſkiemi. Prawa Prześwietnych Ziem Pruſkich wſpoł Braci naſzych, áby nienaruſzenie w ſwoich záſzczytach zoſtawáły, dopominać ſię *quàm urgentiſſimè* przyrzekamy.

Wſkáznią nam więc wſzyſtkie te i tym podobne rozliczne ná wolność, ſwobody i prerogatywy naſze zamachy, widoczne przeyzrzenia zupełnego ſtargánia tych ogniw ſtanu republikańſkiego, á rozciągnienia lub wprętce lub w Potomſtwie naſzym tego Łáńcucha wielowładztwa ná ſwobody naſze, który umyſł wyniołłości wſpół Braci naſzych ná równość dotąd świątobliwie zachowaną kowáć zwolna zamyślał.

Przyrzekamy więc ſobie wſzyſcy w powſzechności i káżdy w ſzczegulności i *ſub fide honore, & conſcientia*, iż o takowe i tym podobne Praw wzruſzenia, á ſzkodliwych niezmiernie konſekwencyi dopuſzczenia, przy złączeniu ſię w Generalną do Braci drugich Konfederacyą, nieodſtępnie domagáć ſię i dopominać będziemy, áż puko wſzyſtko to co z kluby Praw wypádło, do dawney formy rządów przywiedzione nie będzie.

A iako zprzymierzamy ſię i łączemy węzłem tym iák nayściśleyſzym, dobrowolnie i otwarcie, żadnym obcym niezniewoleni powabem, ále ſzczegulnie ſąſiedzkim Nayi: Imperatorowy JeyMci wſparci zaſzczytem i Protekcyą, łaſkawie o niewzruſzoność wolności Náſzey intereſſuiącey ſię, ták i nieprzytomnych JchMciow Braci, wſpół Obywatelów naſzych do łączenia ſię i piſania z námi nieodwłocznego wzywamy.

A ták *unanimi voto & voce* obrawſzy za Marſzałka tego Związku naſzego J. W. Im: Paná MICHAŁA SKORZEWSKIEGO. Podkomorzego Poznańſkiego, Rothmiſtrza Pancernego Woyſk J. K. Mci: i Rzpltey, Pyzdrſkiego i Kiſzewſkiego Staroſtę, dawnością Imienia, wzorem Cnot, wydoſkonalonemi Tálentami, miłością Wiary Swiętey i Oyczyſtych ſwobod *diſtinctè* nam záleconego, *ſecuritatem omnem & integram* Onemuż wáruiemy, á oraz daiemy moc i władzę wſzelką Marſzałkom Konfederacyi przyzwoitą; niemniey obwieſzczenia Uniwerſałem ſwoim po wſzyſtkich Grodach Woiewodztw tuteyſzych o ninieyſzym Dziele naſzym. Obrawſzy záś zá Konſyliarzów J. OO. JWW. WW. IchMciow Panów SZANIECKIEGO, Podkoniuſzego Koronnego. NIEZUCHOWSKIEGO, Podkómorzego Wſchowſkiego. NIEGOLEWSKIEGO, Chorążego i Surrogatora Poznańſkiego. GORZENSKIEGO, Chorążego Káliſkiego. TURNĘ, Stolnika Káliſkiego. ROKOSSOWSKIEGO, Stolniká Wſchowſkiego. ZBYIEWSKIEGO, Łowczego Poznańſkiego: Alexandra SUŁKOWSKIEGO, Staroſtę Odolanowſkiego. KOŹMINSKIEGO, Woiewodzica Kaliſkiego. JARACZEWSKIEGO, Staroſtę Soleckiego. KOZUCHOWSKIEGO, Cześnika Kaliſkiego. LIPSKIEGO. Miecznika i Surrogatora Kaliſkiego. RADOLINSKIEGO, Woyſkiego Poznáńſkiego. SWINIARSKIEGO, Woyſkiego Kaliſkiego. SKORZEWSKIEGO. BOGDANSKIEGO, Woyſkiego Kaliſkiego, Chłapowſkiego Pułkowniká. TRĄPCZYNSKIEGO, Piſarza Grodzkiego Káliſkiego, Krzyżánowſkiego Pułkowniká. STARZYNSKIEGO, Kaſztel: Gnieźnińſkiego. Leona MIASKOWSKIEGO, Káſztelanica Lędzkiego, Łaſzczeńſkiego Pułkowniká. Jozefa KOSZUTSKIEGO. Piotra RORYTOWSKIEGO. GORZENSKIEGO, Chorążyca Kaliſkiego. ZAKRZEWSKIEGO, Regenta Grodzkiego Poznańſkiego. SUCHODOLSKIEGO, Regenta Kcyńſkiego. Staniſławа SADOWSKIEGO. Franciſzká MICHAŁOWSKIEGO, Stároſtę Luchowſkiego, wraz i zá Sekretarza. KOSZUTSKIEGO, Stároſtę Staniſławſkiego. Melchiora MIASKOWSKIEGO, Káſztelanica Lędzkiego. Ignácego LIPSKIEGO, Łowczego Wſchowſkiego. WĘZYKA, Miecznika Wieluńſkiego. Pawłá Kazimierzá BIERNACKIEGO, Skarbnikiewicza Kaliſkiego. Mikołaiá KUCZKOWSKIEGO, Regenta Grodzkiego Káliſkiego. Mácieiá TRĄPCZYNSKIEGO. Z zacności Krwi, Cnoty i Tálentów do ſprawowánia Intereſſow publicznych zaſzczyconych, i Onychże wraz z J. W. Marſzałkiem zwykłego Juramentu *ſuper fidelitatem & integritatem* wyſłuchawſzy, obliguiemy; ażeby wraz i nieodſtępnie, z tymże J. W. Marſzałkiem naſzym, wſzelką przyzwoitość obowiązków ſwoich pełnić raczyli, beśpieczeńſtwá Obywatelów przeſtrzegáli, oraz ſądy Konfederackie, ieżeli tego potrzebá wyciągać będzie, pod prezydencyą J. W. Marſzałká czynili, zá poprzedzonemi *hoc fine*, Jegoż uniwerſałámi; ná oſtatek, cokolwiek dla dobra pożytków, i zbawienia Oyczyzny okoliczności wyciągáć będą, rezerwuiemy ſo-

my ſo-

my ſobie moc, ochotę i czynności náſze do pełnienia, á ſzczegulnie J.W. Marſzałkowi, i z J.OO. J. WW. WW. Konſyliarzami do uprowidowania i czułego w wſzelkich miarách ſtárunku, niemniey *ex re deſideriorum* ták publicznych Oyczyzny okkurrencyi, iako też Woiewodztw naſzych w ſzczegulności do zaradzenia *in Actum* tey Konfederacyi przyłączenia, i do Generalney da BOG podawánia i proponowania, z nią ſię łączenia i od powſzechnych czynności nieuniknienia, oraz władzę *convocandæ pro opportuno Nobilitatis* nadáiemy. Ná co wſzyſtko Rękami właſnemi podpiſuiemy ſię.

MICHAŁ DROGOSŁAW SKORZEWSKI.
Podkomorzy Poznáńſki. Woiewodztw Wielkopolſkich Poznańſkiego i Kaliſkiego Konfederacyi
MARSZAŁEK.
Mpp.

(L. S.)

FRANCISZEK MICHAŁOWSKI
Staroſta Luchowſki, teyże Konfederacyi Konſyliarz i Sekretarz,

ROTHA JURAMENTI,

J. W. JmCi PANA MARSZAŁKA KONFEDERACYI PRZEŚW: WOIEWODZTW POZNAŃSKIEGO i KALISKIEGO

JA N. *Przyſięgam Panu BOGU Wſzechmogącemu w Troycy S. Iedynemu, iáko obowiązany będąc Funkcyą Marſzałkowſką Konfederacyi Prześwietnych Woiewodztw Poznańſkiego i Kaliſkiego, Wiary S. Rzymſkiey Katolickiey, całości Oyczyzny, wolności przy Starożytnych Prawach Rzpltey: bronić, przeciwko nieprzyiaciołom Rzpltey: i Oppreſſorom wolności poſtawać, ſprawy do Jurisdykcyi ſądow Marſzałka Konfederácyi należące według Swiętey ſprawiedliwości wraz z WW. Jch Mc: Pánami Konſyliarzami ſądzić i w teraznieyſzey Konfederacyi Prześwietnych Woiewodztw potąd trwać będę i Jch odſtępować niemam, pokąd cała Rzeczpoſpolita* ab intra et extra *uſpokoiona nie będzie. Prześwietnym Woiewodztwom* Fidelitatem *przyrzekam i przyſięgam, i nic czynić* ſine Conſenſu *tychże Woiewodztw lub WW. Jch Mciow: Pánow Konſyliarzow nie będę,* Actus omnes *po ſkonczoney da BOG Konfederacyi do Xiąg publicznych Grodu Woiewodztw naſzych podam. Tak mi Pánie Boże dopomoż.*

ROTHA JURAMENTI,

WW. IchMciow Panow KONSYLIARZOW KONFEDERACYI.

JA N. Przyſięgam Pánu BOGU Wſzechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iako Wiąry S. Rzymſkiey Katolickiey całości Oyczyzny, wolnośei przy ſtarożytnych Prawach Rzeczypoſpolitey bronić i przeciwko nieprzyiaciołom Rzplitey i Oppreſſorom wolności powſtawać, ſprawy do Jurisdykcyi ſądow J. W. J. Mci Pana Marſzałka Konfederacyi należące według S. ſprawiedliwości wraz z J. W. J. Mci Pánem Marſzałkiem Konfederacyi i Kollegami memi ſądzić, w teraźnieyſzey Konfederacyi Prześwie: Woiewodztw dotąd trwać będę, Jch, tudzieſz Oſoby J. W. JmCi Pána Marſzałka Konfederacyi naſzey odſtępować niemam, pokąd ab intra & extra cała Rzpoſpolita zupełnie uſpokoiona nie będzie; Deliquentium intereſſow bronić ani promowować nie będę, wiernie i ſzczerze nic nie czyniąc na uymę wolności i Praw Oyczyſtych w teraznieyſzey Konfederacyi radzić będę, i co tylko umowiono i uradzono będzie w tym, ſekretu dotrzymam, praktyk żadnych i korreſpondencyi dobru poſpolitemu i Konfederacyi naſzey przeciwnych czynić niemam, owſzem, ieżelibym co widział albo ſłyſzał dobru poſpolitemu ſzkodzącego, lub zdradę iáką J. W. J. Mci. Panu Marſzałkowi Konfederacyi naſzey donioſę. Tak mi Panie Boże dopomoż:

ROTHA JURAMENTI,

Wmgo. ImCi: Paná SEKRETARZA KONFEDERACYI.

JA. N. przyſięgam Panu BOGU Wſzechmogącemu w Troycy Swiętey Jedynemu, iako Wiary Swiętey Rzymſkiey Kátolickiey, całości Oyczyzny, wolności przy ſtarożytnych Prawach Rzplitey bronić przeciwko nieprzyiaciołom Rzplitey i Oppreſſorom wolności powſtawać, w ſprawach do Jurisdykcyi ſądow J. W. Marſzałka Konfederacyi należących, ſprawiedliwe Rady dawać, i w teraznieyſzey Konfederacyi Prześwie: Woiewodztw dotąd trwać będę, Jch, tudzieſz Oſoby J. W. J Mci. Pana Marſzałka Konfederacyi naſzey odſtępować nie mam, pokąd ab intra et ab extra cała Rzpolita zupełnie uſpokoiona niebędzie. Deliquentium intereſſow bronić ani promowować niebędę, wiernie, i ſzczerze nic nieczyniąc na uymę wolności i Praw Oyczyſtych, w teraznieyſzey Konfederacyi radzić będę, i co tylko umowiono i uradzono będzie, w tym ſekretu dotrzymam. Praktyk żadnych i koreſpondencyi dobru poſpolitemu i Konfederacyi naſzey przeciwnych czynić nie będę, owſzem, ieżelibym co widział albo ſłyſzał dobru poſpolitemu ſzkodzącego, lub zdradę iaką, J. W. J. Mci Pánu Marſzałkowi Konfederacyi naſzey donioſę, wſzyſtkie Reſultata Conſiliorum Prześwietnych Woiewodztw ſkonfederowanych fideliter konnotować będę i one w ſekrecie zachowam, Fidelitatem Przeświętnym Woiewodztom i J. W. J. Mci Panu Marſzałkowi Konfederacyi naſzey dotrzymam. Actus wſzyſtkie, Conſiliorum Reſultata i diſpozycye J. W. J Mci. Pana Marſzałka cum Conſiliariis uczynione konſerwować będę, i nikomu na przeciwną ſtronę niewydam, owſzem, po zakończoney da BÓG Konfederacyi zupełnie ad Archivum J. W. J Mci Pana Marſzałka Konfederacyi oddam. Tak mi Pánie Boże dopomoż.

Notta na Extraktach przydopisana

Das primy et praesens supra de actu expresso pro ingrossatione ad Acta Cas[trensia] ... Sabbo post Dnicam Rogationum et eorum Subscriptionum per Incolas Palatinatuum Posnaniensis et Calisiensis in Ordine accessus ad Confoederationem factae in continuatione ... Subscriptiones in ... ultra mille ducentas praeter dolo Subreptas.

... Mikael Marzewski
... Posnaniensis et Calisiensis
... Mareschalcus

Franciscus Michał ...
Confoederationis Consiliarius ...

3.000